

Kabaret Młodych Panów

"W Aucie"

Visit "[W Aucie](#)" on MotoLyrics.com

I.

Sobota wieczor pod klubem "de javu" - Deja Vu,
Niewazne, wazne ze kazdy sie bawi.
Bo z CD-Play'a, muza pierwsza klasa,
Napieprza bit, ze swiatlo przygasa.
Kromna aluma, ne-neony.
Bajera, kluczyk - to wabik na lachony,
Z tylu ziomale sie gnioła razem z basem,
Bo w bagazniku mam wielka butle z gazem.

Ref.

Ciszej grajcie!
Gdzie?
W aucie!
Co?
Jajco!

Ciszej grajcie!
Gdzie?
W aucie?
Co?
Jajco!

II.

Jestem strozem na tym parkingu,
I na okeciu pilnowalem juz tuningow.
Otoz wyraze me skromne zdanie,
Ze ten was tuning to zwykle sranie w banie!
Owiewka z Jelcza i spojler z tektury,
Daleko temu do wypasionej fury.

Ref.

Nie przeginajcie!
Gdzie?
W aucie!
Co?
Alumferga!
Cooo?

Nie przeginajcie!
Gdzie?

W aucie!
Co?
Alumferga!
Cooo?

III.

My tez tu mamy cos do powiedzenia,
ze bez tuningu to nie ma jezdzenia.
Wiec sie nie rzucaj ty stary pierdzielu,
Bo zobacz jak tu nas wielu jest, wielu.
My mamy kase i zloto na klacie,
Od Naja buty, z Adasia gacie.
Duzo tu lampow i duzo neonow,
No a pod macha, ze 2 000 koniow.

Ref.

Juz nie jarajcie!
Gdzie?
W aucie!
Co?
Ufo!
(Coo?)

Juz nie jarajcie!
Gdzie?
W aucie!
Co?
Ufo!

IV.

Na koniec powiem wam cos mimo woli,
Wiesc przykra i byc moze was zaboli.
Chodz byscie nie wiem jak sie starali,
To nie zrobicie z Tico Ferrari!

Visit [Kabaret Mlodych Panow](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.